

BIEŁARUSKAJA

## KRYNICA

PALITYČNAJA, HRAMADZKAJA I LITERATURNAJA NAZETA.

## Adres Redakcyi i Administracyi:

WILNIA, LUDWISARSKAJA 1-19. (Wilno, Ludwisarska 1-19)

Redakcyja adčyniena ad 9 hadz. ran. da 4 hadz. wieč.

„Bieł. KRYNICA“ kaštuje na hod—10 zał., na paŭhoda—

5 zał., na 3 miesiacy — 3 zał., na 1 miesiac — 1 zał.

HAZETA WYCHODZIĆ RAZ U TYDZIEŃ.

## Cena abwiestak:

na 1-šaj staroncy 60 hr., 2 i 3 — 50 hr., na 4-aj —

40 hro<sup>2</sup>. — za radok drobnaha<sup>2</sup> druku ū adnej špalcie

## 10-cilećcie Wersalskaha traktatu.

28-ha čerwienia 1919 h ū Wersali pad Paryžam byŭ padpisany mirny dahawor, t. zw. Wersalski traktat.

Minuła takim čynam 10 hadoŭ ad času, kali pašla apošniaj sušwietnaj wajny narody prystupili da budaŭnictwa supakojnaha i nowaha žyćcia.

Uhodki hetyja tak wažnyja ū žyćci narodaŭ badaj usiaho świetu, a hetym samym i dla nas, Biełarusau, što maŭčkom ich abchodzić nielha. Dziesiać hadoŭ žyćcia narodaŭ na asnowach Wersalskaha traktatu šmat čaho majuć ū sabie nawučnaha.

Zaŭsiody tak byŭ ū historyi, što pašla krywawych wajennych zabureńniaŭ nastupała adbudowa žyćcia na mirnych dahaworach. Kali-ž ramy takoha dahaworu z časam stanawilisia wuzkimi dla mižnarodnaha žyćcia, pawoli paŭstawała ūznoŭ hramadzka-palityčnaja mižnarodnaja balačka, jakaja ū wyniku swaim wyliwalasja ū formu nowaha wialikaha ketaclizmu, nowaha zabureńnia.

Badaj praz usio 19-je stalećcie žyćcio narodaŭ, ci lepš skazać, dziaŭžawaŭ apirałasja na traktacie padpisany na wienskim kanhresie (1814-15 h.), jak wyniku napaleonaŭskich wojnaŭ. Ramki pastaŭlenyja mižnarodnamu žyćciu wienskim kanhresam praz celaje stalećcie da taho akazalisia ciesnymi dla taho-ž žyćcia, što jany łopnuli i nastupiŭ wialiki wybuch u formie sušwietnaj wajny.

Pašla hetaj strašnoj ruiny paŭstaŭ u 1919 h. ūspomnieny traktat Wersalski, daŭšy nowyja padstawy dla mižnarodnych dziaŭžawnych adnosinaŭ.

Kali ū 1918 h. niemieckaje armija pad naporam armii sajuznych dziaŭžaŭ na paloch Francyi, nad rakoj Marnaj załamałasja, užo bylo jasna, što zbližaŭsia kaniec bratabojčaj baračby. Było heta jasnym i dla Niemcaŭ i dla ichnych praciŭnikaŭ.

U pačatku 1919 h. ū Paryży sabralista pradstaŭniki pieramohšych dziaŭžaŭ i pačali narady, jakija mieli padyktawać warunki zhody zwajawanym Niemcam.

Usich pradstaŭnikoŭ radziačych nad hetymi warunkami było aŭ ad dwaccać adnej dziaŭžawy. Praca była ciažkaja. U Rastieŭ kipiela rewalucyja. Strach braŭ i Eŭropu. Heta nie dawała spokoja pracawać delehatam i hnała ich da chutčejšaha stwareńnia mižnarodnaha traktatu, jaki-b daŭ warunki spakojnaj adbudowy žyćcia zrujnowanaha wajnoj i zabiśpiečyŭ-by Eŭropu tak-ža ad rewalucyi. Z druhoha-ž ūznoŭ boku achwota pomsty nad zwajawanymi Niemcami taksama stwarała niekaryсны dla budućaha traktatu nastroj u dušy tych, katoryja jaho ūkładaŭ. Urešcie dajšło da taho, što spawu mirnaha traktatu ūziali ū swaje ruki pradstaŭniki čatyroch hałoŭnych dziaŭžaŭ (Francyja, Anhlija, Zluč. Štaty Ameryki i Italija). Narady ich ciahnulisia celyja miesiacy. Jakim mieŭ być toj traktat, — Niemcaŭ nie pytali. Mirawy traktat, ułożany pieramožnikami z punktu hledžańnia wyklučna intaresaŭ ich dziaŭžaŭ, Niemcam byŭ padyktawany. Pryhožyja słowy Wilsona ab samaaznačeńni narodaŭ byli całkom zabyty. Niemcy, adkinuŭšy špiarša padyktawany im traktat, pašla, pad uhrozaj akupacyi Niamieččyny, zhadzilista padpisać jaho. Histaryčnaje hetaje zdareńnie adbyłosja 28-ha čerwienia 1919 h. ū tej samaj Warsalskaj sali, hdzie ū 1871 h. Bismark, razhramiŭšy Francyju, dyktawaŭ jej swaje warunki i abwieściŭ Niamieččynu zlučanaŭ niezaležnaj imperyjaŭ, da jakoj daŭčyŭ taksama francuskija prawincy Elzas i Lotarynhiju.

## Kanfiskata „Biełaruskaj Krynicy“.

Pa zahadu Haradzkoŭ Starasty m. Wilni dnia 13 h. m. na asnowie 1-ha art. Rasp. Prezydenta R. P. z dnia 10.V. 1927 h. kanfiskawany № 23 „Biełaruskaj Krynicy“ za staćciu „KSIONDZ ANDREJ HLINKA“.

## Jubilej ksiandza patryota.

Mała chto ū nas wiedaje Ks. A. Hlinku, wialikaha synie dalokaha, praŭda, ale ūsio-ž rodnaha nam sławianskaha narodu sławackaha. A paznać jaho warta choć-by z uwahi na toje, što los hetaha čaławieka i jahonaja praca majuć u sabie šmat nawučnaha i dla nas Biełarusau. Tym bolš, kali siahońnia ūsia pryhožaja bačkaŭščyna ks. Hlinki, Sławaččyna, abchodzić uračysta 40-hadowy jubilej jahonaha kapłanstwa i razam z hetym achwiarnaj i niazmoranaŭ pracy adradženskaj.

Sławaččyna, siahońnia składowaja častka bahataj čechasławackaj republiki, da wajny ūwachodziła ū skład Habsburskaj monarchii i padlaħa niepasredna pad Wuhryju (Madziaryju). Hetki los Sławakoŭ lohkim nia byŭ. Adno ščasćcie, što ū susiedztwie žyli Čechi, jakija zaležnymi byli nie ad Wuhryi, a ad Aŭstryi, katoraja pry ūsiej srohaści niamieckaj adnosiłasja da narodaŭ sabie paduładnych usio-ž dyki miahčej, čymsia susiedniaja Wuhryja. Tamu Čechi chutčej schamianulisia da adradženskaj pracy nad saboj, chutčej ūšwiedamilisia da taho, što ū swaim-ža ūłasnym intaresie mahli dawać susiednim adradžajučymsia Sławakom pomać jak moralnuju, tak i materjalnuju.

Na hetu bolš-mienš paru (na pierałomie 90-tych hadoŭ 19 stal.) prypadajuć pieršyja wystupieńni maładoŭ, žyćciom kipučaha ks. Andreja Hlinki, spačatku wikaraha ū Orawiancy i Lip-toŭskim św. Mikełai, a ūrešcie probašča ū Ružomberku.

Pa celaj Sławaččynie byŭ ū toj čas strašny hniot usiaho, što niemadziarskaje. U kaściołach usiemocna panawała madziarskaja mowa. Sławaki nia mieli ani škol, ani knih i nawat časopisaŭ. A što horš, nia było i ludziej, bo ūsie h. zw. wyšejšyja klasy byli dla narodu stračany; jany nazywali siabie Madziarami, pamadziarsku hutaryli i pamadziarsku nawat dumali. Swajej-ža intelihiencyi, wyjšaŭšaj z pad sialanskaj strachi, narod sławacki abo susiom jašče nia mieŭ, abo mieŭ

jaje wielmi mała, bo Madziary i hety wyćwiet narodny pierakupliwali, dajučy im wyhodnyja i hanarystyja pasady, kali tolki jany zrakucca swajho narodu i stanucca Madziarami. Tyja-ž niamnohija sławackija intelihienty, što pamima ūsiakich warožych našeptaŭ, zdradzić swoj narod nie chacieli, abo žyli i pracawali — časta ūłasnym narodom niezrozumienyja — u biadzie i niedostatku, abo tamilisia pa turmach. Hetak usio tapilasja i nikła ū madziarskim mory, bo Madziary ū toj čas mieli siłu, mieli hrošy. A chto silny i bahaty, taho i wierch. Hetak bylo i tady...

Hetki byŭ stan rečaŭ, kali ks. Hlinka wychodziŭ na ciarnisty ślach swajej pracy, za jakuju ūziaŭsia z zapalam ūłasnym wohnistym Sławakom. Nia treba kazać, što i ksiandza Hlinku, jak i ūsich wiernych synoŭ swajho narodu zahnanaha, spatkaŭ toj-ža los: byŭ praśledawany ūladami cywilnymi i duchownymi (ūsio wyšejšaje duchawienstwa ū Sławacyi ū toj čas bylo madziarskaje, abo pamadziaryzawanaŭ), byŭ sudžany, byŭ wiaźnieny celymi hadami. Apynuŭsia nawat za miežami swajho kraju, ale pracawać dla jaho nie pierastawaŭ ani na chwiliu, bo wieryŭ što „prawda zwitiaz“.

I sapraŭdy, praŭda pieramahła. Pryšla sušwietnaja wajna, z jakoj bačkaŭščyna ks. Hlinki, wyšla wolnaj. Byli, praŭda, jšče horkija nieparazumieńni Sławakoŭ z sajuznymi da niadaŭna Čechami, ale minuła i heta. Siahońnia ks. Hlinka jość pawadyrom usich Sławakoŭ-katolikoŭ\*) i ciešycca ahulnaj ad usich pawahaj. Aprača wysokich adznakaŭ u žyćci hramadzkim, ks. Hlinka maje wysokija adznaki i ū hierarchii kaściołnaj. Prapanawanaha jamu adnak stanowišča arcybiskupa-mitrapalita na ūsiu Sławaččynu nia pryniaŭ, choćcyci na dalej być bliskim da žyćcia palityčnaha.

Hetkich synoŭ bačkaŭščyny musiŭ-by mieć kožny narod. Tady-b nijakaja dola jamu strašnaj nia byla.

Kslandzu Hlincy i ūsiej Sławaččynie žadajem plurimos annos! S. Ł.

\*) Časć Sławakoŭ naležyć da relihii protestanskaj.

Wersalski traktat ułożany ū haračcy, z pomsty i samalubnych imknieńniaŭ niekatorych dziaŭžaŭ, nia moža być nazwany traktatam sprawiedliwym i nia moža mieć nadziei na doŭhaje trywańnie. Jon patwaryŭ dziaŭžawy časta koštam żywych narodnych arhanizmaŭ, jakija, jak užo my bačyli praz 10 hadoŭ, uściaž krywawiačca i prypaminajuć świetu ab swaich kryŭdach i ab swaich prawoch. U hetkich warunkach apynulisia i naša Biełaruś i Ukraina, parezanyja na častki; u padobnych-ža častkowa warunkach znaślasia i Litwa, jakaja, dziakujučy tamu-ž Wersalskamu traktatu, nia zdoleła sabrać usich častak swaich ziamiel u celaść i jakaja dalej za heta-ž wladzie z Polščaj uporystuju dyplomatyčnuju baračbu.

Ekanamičnyja padstawy traktatu Wersalskaha taksama niatrywalyja i za 10 hadoŭ žyćcio ich značna źmianila. Ekanamičnyja pastanowy traktatu adnosna Niamieččyny siańnia ūžo susim nia tyja, jakimi byli na pačatku. Liha Narodaŭ, ci lepš skazać, Liha Dziaŭžaŭ, jakaja paŭstała zhadna z ducham taho-ž Wersalskaha traktatu i jakaja žjaŭlaŭsja jahonaj staražychaj, kab dać mahčymaść Niamieččynie placić wajennyja nałohi, staić pierad dnioŭ zwalniennia akupawanych dahetul niamieckich terytoryj, źmienšańnia i tak

užo źmienšanaj ličby kontrybucyi i — mahčyma — zwarotu adniatych całkom ad Niamieččyny kolo-niŭ.

Samaja-ž Niamieččyna praz usie 10 hadoŭ Wersalski traktat uściaž uwažała za zwyčajny hwałt. Asabliwa heta jana wyjaŭiła 28-ha čerwienia siol. h. u 10-ja ūhodki istnawańnia hetaha traktatu, kali i ūsio hramadziaństwa ū wialikich demonstracyjach, i ūrad, i prezident republiki dzień hety nazywali žalobaj i niadwuznačna pakazywali ślachi dla swajho narodu całkom supiarečnyja z ślachami Wersalu. U niamieckaj presie spatykali my duža časta damahańni pierahladu niamieckich hranic jak na ūschodzie, tak i na zachodzie, a tak-ža damahańni zlučeńnia Aŭstryi z Niamieččynaj.

Usio heta świedčyć ab tym, na jak słabych padstawach zbudawany Warsalski traktat i što los jaho, mahčyma, niadaŭhawiečny. Dziesiacilećcie hetaha traktatu i jahonaja niadaŭhawiečnaść musić prypaminać i nam Biełarusam toje, što kali prydzie pierahlad hetaha traktatu i jahonaja pierabudowa, to pawinny zastać nas hatowymi da zaniaćcia naležnaha nam kulturnaha, ekanamičnaha i palityčnaha stanowišča miž wolnych narodaŭ.



# Sacharyna jość woraham spażyŭca, jana niščyć zdarouje i marnuje hrošy.

## Z hazet.

### Marjawity „swatajucca.“

KAP u № 116 pawiedamlaje, što ŭ pałowie čerwienia s. h. pryjaždźali ŭ Wilniu pawadyry marjawickaj sekty z metaj nawiazańnia znosinaŭ z tutejšymi pradstaŭnikami h. zw. „Staroj carkwy“ prawasłaŭnaj i... zlučennia z joj. Pierahawory mielisia dawlaści da pamysnaha dla abiedźwiuch staron kanca.

Treba wiedać, što hetyja-ż marjawity „jeździać pa swatoch“ užo nie ad siahoŭnia: swatalisia jany da h. zw. starakatalikoŭ—prahareli, byli ŭ patryarcha kanstantynopalskaha — toje samaje, kinulisia da waršaŭskaha prawasł. patryarcha Dżianisa — taksama. Źwiarnulisia ŭrešcie da maskoŭskaha patryarcha Sierhija, hety pierastaŭ ich da kowienskaha Eleŭferaha, a stul užo prykacilisia i ŭ Wilniu, dzie byccam, kali jšče i nie pabralisia, to staniecca hetak usioż niezabawam.

Ci budzie heta „žanimstwa“ ščaśliwym, prarakawać tut nie sianiem datul, pakul nia wiedalem, što kożnaja z staron u nowuju siam'ju pryniasła ŭ „pasazie“: ščasčia nia budzie, kali ŭ pasażnym kufry znajdziecca toje-ż nehawaŭnie (niepryznawaŭnie) asnaŭnych praŭdaŭ, praż katoraje abiedźwie starony ŭ swaim časie ŭznikli i pracawalisia da tak sumnaj dla siabie sučasnaści.

### Dobraje pašwiedčaŭnie.

Našy pohłady na ministerski zahad bialeŭnia chat wiedamy čytačom našym z № 21 „B. Krynicy“. U čwierdżaŭniach swaich my nie astalisia adzinokimi. Niechta „Dochtar praktyk“ u Nr. 135 wil. „Słowo“ piša miż inšym hetak:

„kali ŭłady wydajuć zahad bialeŭnia damoŭ z frontu dumajuć ci dumali, što hetkimsposabam ucywilizujuć na zachadni manier naš uschod — dyk hruba mylajucca. Neša naslelnictwa (biełaruskaje, u prociŭwahu karonna-polskamu — red.) zaŭsiody bolš caniła žmiest, čymsia formu...“

Ŭłady, jakija hetulki enerhii zużywajuć na bialeŭnie damoŭ, robiac uražaŭnie, što nia majuć hłybšych dumak i kirunkaŭ, jak tolki padraŭnać celuju Polšču pad adnu mierku: fałšywaha łosku i pustamiella — čużych našamu narodu“.

I mima ŭsiaho hetaha wioski našyja bielacca i ablepliŭajucca hlinaj — pad uhrozaj paličeskich pratakolaŭ, — što aź strach. A na što?

### Aryhinalnyja wystupieŭni „Cьветы“.

Biełaruskaja časopiś „Cьветы“ daje duža ciakaŭnyja pa swajej naŭnaści sproby publicystyki. U Nr. 3-cim znachodzim my pad našym adresam „ideolohičnyja“ ŭwahi, što tady, kali ŭ krai istnuje hoład, nia možna zaklikać nikoha kuplać i spażywać cukier. A tymčasam nie zaŭważyli redaktary „Cьветы“, što naša reklama cukru, była zwyčajnaj abwiestkaj žmieščanaj na zakaz, što praktkujucca na ŭsim świecie. Za heta sapraŭdy redaktarom „Cьветы“ nia warta dawać cukru, katorym jany, nia hledziaćy na hoład, usio-ż dyki karystajucca. A moža katory z redaktaroŭ „Cьветы“ pje harbatu biaz cukru?

U tym-ža № 3 „Cьветы“, u ŭstupnoj staćci spatykajem „wučonyja razwažaŭni“, što biez-raboćcie, jakoje jość uwa ŭsich inšych krajoch, heta staŭaja chwaroŭba, a ŭ S.S.R.R. heta časowaje žjawišča i što lekarstwam pamocnym na hetuju chwaroŭbu „žjaŭlajucca arhanizawaŭnie biez-rabotnych kamitetu“, ŭzmacnieŭnie klasawych profesyjanalnych sajuzaŭ i sajuz robotnikaŭ i stalan“. Widać, što hawora daznany znachar. Nu što-ż, naŭnych šmat na świecie.

### Dakacilisia.

U Waršawie 14 h. m. pačaŭsia žjezdza-hraničnych Palakoŭ, na jaki mielisia pryjechać Palaki i z SSRR. Na prywitaŭnie ich byŭ ŭtworany adumysłowy kamitet. U skład hetaha kamitetu, pawodle hazetnych wiestak, uwachodziŭ i... siabra Biełaruskaha Sialanska-Rabotnickaha Pasolskaha Klubu pasol Dwarčanin.

Los zlosna časam „žartuje“.

## Z biełaruskaha žyćcia.

### Z BIEŁARUSI PAD POLŠČAJ.

Zachady sanacyi. Polskija sanacyjnyja kruhi, pawodle čutak, addaŭna robiac staraŭni ab zwalnieŭni z wastrohu byŭšych biełaruskich pasłoŭ-hramadaŭcaŭ.

Pawodle hetych-ža čutak, zwolnienyja ad adkaznaści ŭ byŭšaj Hramadzie A. Łuckiewiča i R. Astroŭski abiicali polskaj sanacyi prawodzić biełaruskiju polonafilskuju palityku. Ale kab mieć upłyŭ u narodzie, treba wypuścić z turmy astaŭšychsia tam hramadaŭcaŭ i kab tyja pamahli im u hetaj palitycy. Woś-ža, pawodle čutak, dla hramadaŭcaŭ-pasłoŭ, što znachodziacca dahetul u turmie, maje być niejkaja asabliwaja amnestyja i jany majuć apynucca na swabodzie.

A jak budzie, — niawiedama. Wiedama tolki toje, što polonafilskaja rabota A. Łuckiewiča, Astroŭskaha i inšych staić na miejscy, a hramadaŭcy znachodziacca tak-ža na miejscach, h. zn. u turmach.

Biełaruskaja sanacyja ŭ Piłsudzkaha. Padčas pryjezdu marš. Piłsudzkaha ŭ Wilniu 16.V.29 h., pawodle čutak, adwiedała jaho bieł. sanacyja z A. Łuckiewičam na čale. Hutarka byccam mieła charakter palityčny ŭ suwiaz z sprawaj zwalnieŭnia z turmy hramadaŭcaŭ.

Z žyćcia T-wa Biel. Škoły. Prawaŭ bieł. sanacyi. Biełaruskija sanatory: A. Łuckiewič, R. Astroŭski, Janka Stankiewič i inš. wyklučany byli z T-wa Biel. Škoły. Wyklučanyja nie chacieli pahadzicca z swaim losam i sklikali A h u l n y žjezd T-wa na 9 h. m., na jaki adnak, zamieŭ pradubačanych 60 delehataŭ z wioski, pryjechała tolki 7 ci 8! Bačacy hetkuju swaju „aporu“ arhanizatory žjezdu chočki-niachočki musili pahadzicca z losam i addać usie sprawy T-wa Hałouŭnaj Uprawie hetaha T-wa, wybranaj na h. zw. „nielehalnym žjezdzie“ 19 traŭnia s. h. ŭ składzie: F. Steckiewiča — staršyni, M. Piatkiewiča — wice-staršyni, R. Šyrmu — sekretara i siabroŭ: M. Kiepiela, Dr. Marcinčyka, Dr. Dwarčanina, F. Walynca, P. Piatkuna, J. Haŭrylika, J. Hreckaha i P. Kryncuka.

„Woś i piesieŭka ŭsia...“

Ci nowazačwierdžaŭaja Uprawa T-wa akażycca na wyšynie swaich zadaŭniaŭ, pakaža budučynia.

Sud nad J. Sabaleŭskim, b. bieł. pasłom, jaki užo doŭhi čas siadzić u Łuckiskaj turmie, adbudziecca 6.IX.29 h.

Likwidacyja „pracy“ Janki Stankiewiča. Časopiś „Narod“ J. Stankiewiča užo pierastała wychodzić. Likwidujucca tak-ža i „Žwiaz“. Nu što-ż, J. S., pamohšy Palakom u wybarach, ciapier moža adyjšci! J. S., supol a z niejkim Muraskam, zakupiŭ 600 ha ziamli u wakolicach Daniušawa, Wialejskaha paw. i dumaje zaniacca spekulacyjaj ziamloj.

Wyjšli z druku Nr. 11 „Chryścijanskaj Dumki“ i Nr. 4 časopiś „Шлях Молодзі“.

Kulturnaja praca na wioscy. 30 čerwienia siol. h. teatralnaja trupa Biel. Inst. Hasp. i Kultury ładziła pradstaŭleŭnie ŭ w. Bielawičach, Smarhonskaj hm. Narodu było šmat.

— U noč z 6-ha na 7-je lipnia s. h. pa wioskach i siolach Zachodniaj Biełarusi, asabliwa ŭ uschodnich jaje pawietach, moładź masawa ładziła Kupalskija šwiatkawaŭni (pawodle staroha stylu). Biełaruskija pieśni, deklamacyi i nacyjanalnyja hulni ŭžnoŭ wyjawiŭšysia byli ŭwa ŭsiej swajej krasie. Dobra wielmi, što moładź naša ŭmieje i pryhoža pabawicca i naležna ŭšanawać stary i dobry zwyčaj biełaruski: pa hetym paznajucca, što narod żywie.

Dzie sioleta takija šwiatkawaŭni jšče dziela niejkich pryčyn nie adbylisia, chaj na budući hod abawiażkawa buduć.

— 7 lipnia s. h. u m. Rubiażewičach, Staŭpieckaha paw., dziakujućy staraŭniam Rubiażewickaha Hurka Biel. Inst. Hasp. i Kultury, ŭ pamieškaŭni Pažarnaj Straży adbyłasia lekcyja pasła Stepowiča na temu „Čto takija Biełarusy i da čaho jany imknucca“ (wažniejšyja mamenty z historyi Biełarusi i sučasnaŭ naša pałažeŭnie pad Polščaj). Słuchačoŭ, jakija z wialikaj uwa- haj i z zdawaleŭniem prasłuchali swajho pasła, była sabraŭšysia poŭnaja sala.

## Z RADAŬAJ BIEŁARUSI.

Pratest prociŭ biełaruskaj sanacyi ŭ Mien-sku. Dawiedyŭajemsia, što z pryčyny adychodu z Hramady A. Łuckiewiča i Astroŭskaha, u Mien-sku wydany byli adumysłowyja adozwy, haniačyja ich pastupak. Adozwy henyja padpisali ŭsie tamašnja wybitnyja biełaruskija dziejačy, piśmieŭniki, prafesary i paety.

### BIEŁARUSY ŭ ČECHASŁAWAČČYNIE.

Biełaruska—dochtaram medycyny. U piat-nicu dnia 28 čerwienia siol. h. na českim uniwersytecie ŭ Prazie była promowana na dochtara ŭsich lecarskich nawukaŭ (MUD-r) absolwentka Wilenskaj Biełaruskaj himnazii p. Hanna Ličadzi je ŭ ščaŭka.

D-r L. jość pieršaj z Biełarusak dasiahnuŭšaj na praskim uniwersytecie hetaha wučonaha stupnia. Winšujem i adnačasna pažadajem, kab maładaja kulturnaja siła biełaruskaja čym-čutčeŭ pašpiašyła da pracy siarod swajho narodu biełaruskaha.

## Z Niezależnaj Litwy.

Ščaśliwaja staronka. Padčas kali ŭ nas ciazka dajucca ŭ znaki biez-raboćcie, u Litwie, jak zhodna padajuć hazety, niama aniwodnaha biez-rabotnaha, a ŭ Koŭnie adčuŭajucca niedastatak rabotnickich sił.

Skarha na Polšču ŭ Lihu Narodaŭ. Jak pišuć hazety, litoŭski ŭrad u najbliżejšym časie maje padać u Lihu Narodaŭ memorjał, u jakim skaržycca na Polšču za jaje prociŭlitoŭskuju dziejaŭść. Memorjał heny maje paklikacca na dakumenty, jakija dakazywajuć, što litoŭskija terorysty padčas napadu karytalisia bombami byccam polskaj kanstrykcyi.

10-cilećcie litoŭskich stralcoŭ. 23-ha čerwienia siol. h. spoŭniłasia 10 hadoŭ pracy litoŭskich stralcoŭ (šaŭliŭsaŭ). Hadaŭščynja heta była adšwiatkawana duža ŭračysta.

Kanhres kultury. 30 čerwienia i 1 lipnia s. h. ŭ Koŭnie byŭ sklikany kanhres litoŭskaj kultury, na jakim byli pračytany dźwie zbornyja lekcyi. Na temu: „Prablema litoŭskaj narodnaj kultury“ pračytali try prafesary, a na temu „Hramadzkija abawiażki nawučaŭnia“ pračytali dwa prafesary.

Treciaje šwiata pieśni. Za przykładam minułych hadoŭ litoŭskija kulturnyja pracauŭniki nad pieśniaj i muzykaj na 1930 hod arhanizujuć šwiata pieśni. Šwiata heta asabliwa budzie ŭračystaje, bo arhanizujucca jano ŭ žwiazku z jubilejem Wialikaha Kniazia Witaŭta.

## Z ukrainskaha žyćcia.

Konsolidacyja palityčnaha žyćcia Ukrain-caŭ. Wilenskaje „Słowo“ № 154 padaje wiestku z Lwowa, što pamiż trymlia ŭkraiŭskimi partyjami: 1. narodna-demakratyčnaj (UNDO), 2. socyjalistyčna-radykalnaj i 3. sielrob-prawicaj dwa miesiacy užo jduć pierahawory ŭ sprawie ŭtwareŭnia h. zw. „Ukrainskaha Wykanaŭčaha Kamitetu“, jaki byŭ-by pradstaŭnictwam ukrainskich palityčnych partyjaŭ u Polščy ŭ sprawach nacyjanalnych; u sprawach-ža socyjalnych kożnaja partyja mieła-b wolnuju ruku. Spadzajucca, što ŭ pałowie žniŭ-nia s. h. Kamitet hety budzie užo ŭtworany i pačnie ŭradawać.

Dla Biełarusau nawuka zhetul nie ciazkaja. Uradawyja presii. Lwoŭski Starasta raźwiza- zaŭ rad sajuzaŭ ukrainskich sakałoŭ i luhoŭ (arhanizacyja pažarnaj straży) za „dziejaŭść sprečnuju z statutam“. Jak bačym, bratom našym Uk-raincam żywiecca taksama ciazka.

## Z Polščy.

Treba płacić. Pradstaŭnik anhielskaha mi-nisterstwa skarbu, adkazwajućy na zapytaŭnie ŭ anhielskim parlamencie „kolki winawata Anhlii Polšča?“ adkazaŭ, što zapłačana užo 1.528.916 f. št. Astajucca da zapłačennia jšče 4.412.250 f. št., za repartyjacyju (pierawoz da chaty) palonnych 97.918 f. št. i 600 tys. f. št. za pakryćcio koštaŭ utrymaŭnia akupacyjnych wojskaŭ u H. Šlonsku. Razam jašče treba zapłacić kala 220 miljonaŭ złotych polskich.

Čytajcie i pašyrajcie „Biełaruskiju Krynicu“. Prysyłajcie padpisku na nowaje paŭhodździe.



# Chto ciałka pracuje, toj pawinen saładzić CUKRAM, a nie biazwartasnej sacharynaj.

## D A N A S P I Š U Ć.

### PANSKIJA NAROWY.

m. Smarhoni, Aśmianskaha paw. Pradwajennym Smarhoniom suświetnuju sławu dała wiadomaja miadźwiedźdźa „Smarhonskaja Akademia”, a paślawajennym — dyk hetu sławu choća musić wiarnuć nowanaznaczany palicejski kaman-dant, jaki pryniaŭsia za „nawodźańnie paradkaŭ” z niačuwanaj dahetul, „pilnaścij”. Usio jak usio, tolki ludzi heta usio-ż dyki nie miadźwiedzi, kab imi, pryšoŭšymi ũ służbowych sprawach na pastarunak, pakapralsku kaman-dawać: „Odmasze-rować!”, abo straŭić krykami „Ja wam pokażę wszystkim!” Pry ũsim hetym pan kaman-dant smarhonski čujecca niazwyčajna musić śmieła i peŭna, kali na zaciemku, što jość jaśće wyšej-šyja ũłady, „jość jaśće Starostwa”, adkazuje „choć sobie i Wojewoda”.

Nia wiadajem, hdzie naś ciapieraśni pan kaman-dant byŭ prad Smarhoniemi i što tam rabiŭ, ale jahonyja sposaby abchodźańnia z ludźmi kala nas dyk wielmi dziŭnyja: jon napr. pazwalaje sabie ũ bajawoj zbroj (z bahnetam na karabiniel) uwaliwacca siarod prywatna i spakoj-na bawiačahasia tawarystwa; choća musić uzbudzić da siabie paśanu ci strach, a ũzbudźaje tolki... spačućcio nad adsutnaścju ũ jaho elementarnych wymohaŭ przywaitaści. Moża niej-dzie ludzi takimi pastupkami i zapuźalisia-b, ale naŭy — liśnie świadomy taho, što im možna i čaho nielha, kab prad hetkimi wyjawaŭmi bić pakłony: świt na smarhonskim pastarunku jšće nie kančajecca. Jość jaśće Aśmiana, jość Wilnia! A jak treba budzie, dyk zahlanieŭ i dalej.

R. R.

Ad redakcyi: Ž niaščajućy hetu karezpan-dencyju, ab weryhodnaści wiestak katoraj my mieli mahčymaść pierakanacca ad radu świad-kaŭ, spadziajmosia, što Aśmianskaje Starostwa zachocza bliżej zacikawicca hetaj sprawaj i ad-pawiedna jaje pakirawać. Čhib-ż najdziecca ũ rasparadźeńni Aśmianskaha Starostwa jšće nie-ki čalawiek bołš adpawiedny na stanowišča ki-raŭnika palicyi ũ takaje ruchawaje m-ka, jak Smarhoni? Bo takija feudalnyja zamaški ciapie-raśniłaha smarhonskaha kaman-danta žjaŭlajuca hołaj naśmieškaj nad ũsiami ludzkimi prawami prad celym światem.

### „PRZEPISOWO”.

Trakt Opsa-Zamošša, Brasłaŭskaha paw. Nie prajšło jšće i hodu, jak na trakcie Opsa-Zamošša (učast. Upsa-Maciešy), na asnowie pasta-nowy miajscowaha samaŭradu, budawalisia wiel-mi pažadanyja, wiečnyja, bo kamiennyja masty, a ũžo wyhladajuć jany chutčeŭ na praškodu, čymśia na palepšańnie prajezdu. Mo’ chto heta-mu i nie pawiera, ale tak sapraŭdy jość. Za dokaz hetaha paślużyć wonkawy wyhlad hetych mastoŭ, ničoŭha nia kažućy ũžo ab technicy ichniłaj budowy. Zamiest taho, kab adčyściuśy kanawu ad hniłakoŭ, astaŭšychsia ad papiared-nich dzieraŭlanych mastoŭ, lażyć fundament ka-miennaha masta na ziarnu, — kłali jaho na dzieraŭlanija hniłaki, nakryŭka ci tak zwanaŭe mastowaje skłapieńnie kłalaśia jak papała, z dziurami, aby tolki kamień zaniaŭ jak najbołš miejsca i hetym pryspaŭšy rabotu; dziury, kab nie pierasypałaśia ziarnu, zapichalisia mocham. I na kančatak masty prysypalisia ziarnoj. Hetym i kančalaśia techničnaja budowa masta. Mnohiłja z paśiarod miajscowych siłan staralisia panom majstrom žwiarnuć uwahu na hetkaje niasumlen-naje wykanańnie raboty, na što atrymliwali adzin i toj-ža adkaz, što jany budujuć masty pawodle systemu „przepisowaha”. Dumali my, što heta tendenta wyjdzie na wierch pry pieradaćy mastoŭ da ũżywańnia. Adnak, jak pakazaŭ čas, nia sta-łaśia i heta, bo nia tolki što ničto aniwodnaha masta nie zbrakawaŭ, a na’t, niawiedama, ci chto jaho choć adnaho ahladaŭ.

Słowam, kali ũziać usio razam: aplatu pra-cy zahadčykaŭ, dahladčykaŭ, majstroŭ, wonkawy wyhlad i budowę mastoŭ, dyk budzie sumny, ale praŭdziwy abraz „haspadarańnia” ũ nas hra-madzkej majemaścju.

M. N.

### KULTURA MACNIEJŠAJA AD PALITYKI.

w. Żurychi, Wialejskaha paw. Niečym nad-zwyčajnym my pachwalicca prad čytaćcami „B. Kry-

nicy” nia možam, ale życie bywaje ciekawym, a nawat nawučnym i tady, kali jano i „zwyčajnaje”. Woś-by napr. naša stojkaje zmahańnie za biełaruskac — ũsiudy, dzie tolki majem dostup: u hminie, u sudzie, prad uradami, u škole i h. d. Byŭ čas „nadzwyczajny”, kali i śmat inšych wio-sak u wakolicy taksama pačynali razam z nami damahacca prawoŭ dla swajej mowy. Ale... jak nie dawałaśia lohka, „nadzwyczajna”, dyk i zaki-nuli. A jak zakinuli, dyk ničoŭha siahońnia i nia majuć.

Ale bywaje i horš: ludzi zrabilisia niejkimi puźliwymi, nawat hutaryć ab biełaruskich spra-wach bajacca. Usio, byccam, „palityka”; i tam, dzie jaje nia ma i śledu, a jość tolki praca čysta kulturna-praświetnaja. A heta-ż zaŭsiody i ũsiu-dy ũ nas siłnia pazwolena, prynamsia na pa-piery. Kali-b adnak hetkaj pracy niechta zami-naŭ, pieraškadźaŭ, dyk z im majem poŭnaje prawa publična zmahacca.

Henaj puźliwaści ludziej pierad „palitykaj” časta-husta winawaty my sami. Tyja asabliwa z nas, što kalści należałi da hurtkoŭ „Hramady”, dzie praca kulturnaja i palityčnaja nie rozroźni-wałaśia. A jak zabaranili „Hramadu” (palityčnu-ju), dyk mnohim zdałosia, što zabaroniena i pra-ca kulturnaja. I tamu woś u nas ciapiet taki niejki niezrozumieły strach.

Dyk braty-Bielarusy! Wiedajcie, što kultur-naj pracy nam ničto zabaranic nia moža, ani tymbolš za jaje karać. Tamu ũświadamajciesia nacyjanalna i hramadzka! Damahajciesia swajej mowy ũsiudy, a pierad ũsim u škole, jakaja ũ nas moža być tolki biełaruskaj, bo ũsie my Bielarusy. U biełaruskaj škole naŭy dziełki i chutčeŭ i lahčeŭ nawučacca ũsiado potrebnaha. Heta my wiadajem z ũlasnaha dośledu ad taho času, kali damahlisia ũradawaj biełaruskaj školy ũ našaj wioscy. Ciapiet naŭy dziełki za hod bołš(!) naučajuca, jak u polskich za try hady. Tamu ũsiudu tam, dzie jšće školy niebiełaruskija, chaj bački nieadkładna padajuć deklaracyi z dama-hańniem škol biełaruskich.

A jšće niečaha nas nawučyła zmahańnie za rodnuju szkoł ũ swajej wioscy i ũ wakaličnych: nia ũsiudy szkoła *biełaruskaja* dzie jana biełaruskaj nazywajecca. Časta-husta wučyciel u takoj škole horš polonizuje, čym u polskaj. Tamu tre-ba zaŭsiody ciekawicca, jak naŭy dzieci wučacca: heta naša bačkaŭskaje prawa i abawiazak.

U adzinočku taki nahlad, a asabliwa dama-hańnie školy rodnej wielmi ciałki, a časta i su-siom niemahčymy. Dzieła taho treba arhaniza-wacca ũ biełaruskija arhanizacyi, jakija školnaj sprawaj zajmajuca i jakija ũ nas nie zabaronie-ny, napr. Bielaruski Instytut Haspadarki i Kultu-ry (adres: Wilnia, Zawalnaja 7-8) i zakładać ja-honyja hurtki.

Heta wierny ślach da lepšaj budućni, bo kali my budziem silny kulturny, dyk palityčnyja prawy swaje zaŭsiody lohka abaronim. Naadwa-rot-ža rabić nie zaŭsiody možna.

Żuryski.

## Z kraju.

„Z tutejšych dy ũ Palaki” chryścić nas nie pierastajuć. Pabialili ũžo ũsiudy amal chaty, a ciapiet, dy j nia tolki ciapiet, bo ũžo daŭno — pačali pierarablać nazowy našych wiosak i mias-teček na nowy, polski ład. Usio heta z metaj, kab usio ũ nas wyhladała „polsku”. I tak u Aśmianskim pawiecie ũžo daŭno „pierachryścili” cely rad wiosak, jak „Halaśonki” ũ „Olszynka”, „Śalučki” ũ „Stenkiewiczze” i h. d. Ciapiet-ža, jak padajuć hazety, biełaruskaje miastečka Ra-daškawičy, Maładečanskaha paw. raspara-dźeńniem Ministra ũnutranych spraŭ z dnia 27 m. m. maje nazywacca „Rad o s z k o w i c e”. Z biełaruskaj nazowy wyjšła mazurskaja.

I padčas, kali ministr ũnutranych spraŭ wydaŭe hetkija zahady, ministr zahraničnych spraŭ chwalicca pierad zahranicaj, što nacyja-nalnyja mienšaści ũ Polšcy majuć zaručanyja prawy da zachawańnia swaich kulturna-nacyja-nalnych asabliwaścju. Adno haworać, a druho-je robiac...

Straśnaja bura z hradam i nawalnicaŭ praniesłaśia anahdaj nad Pinščynaj. Žniščana śmat haspadarčych budynkaŭ, a taksama i ũra-dźai. Papsuty taksama i dorohi.

Praces z b. min. Čechowičam končyŭsia 29 čerwienia h. h. Prysud akančalny jšće nia wy-dany: jon budzie zależyć ad pastanowy Sojmu. Ab usiej hetaj sprawie napišam bołš padrabiazna ũ nastupnym numary „B. Krynicy”.

Taksama lučacca. Hazety pišuć, što try polskija siłanskija palityčnyja partyi: „Piaś”, „Wyzwolenie” i „Stronnictwo Chłopskie” majuć zlučycca ũ adnu. Ci da hetaha dojdzie, pakaža budućnija.

Hromkija słowy. Na kanhresie „Stronnictwa Chłopskaha” ũ Wařawie, dnia 7 h. m. paśoł J. Dombśki, adkazujućy na wiadomuju pramowu paśła Sławka (BB), miż inšym skazaŭ, što za pa-lamańnie kaściej adnamu „chłopskamu” paślu bu-duć adkazywać kości 100 abśarnikaŭ. Na zaprajek-tawanaje ahraničeńnie konstytucyi kanhres chłop-ski abiacaŭ „adkazać rewalucyjaj chłopskaj”. Swaj-mu ũ klubu parlametnarnamu kanhres darućyŭ pastawić prapazycyju niedawieru da ũsiado ũra-du, a ũsich ministraŭ, z marš. Piłsudskim na čale, pastawić prad Sudom Dziaržaŭnaha Trybunału. Usio heta, naturalna, słowy, bo da jakich niebudź-žynaŭ paśly polskaha Sojmu nia majuć ni adwa-hi, ni raśučaści.

## Z zahranicy.

U SSRR, pawodle hazetnych čutak, pačy-najecca nowy kurs ũnutranej palityki. Miż inšym Kalinin byccam žwiarnuŭsia da wyhnaha nia-čujna z hranic SSRR Trockaha z prapazycyjaŭ, kab toj wiarnuŭsia nazad i prystupiŭ da čynnaj pracy ũ SSRR. Rad wyhnanych za opazycyju „trockistaŭ” ũžo dastaŭ dazwoł na pawarot u SSRR.

U Estonii ũtwaryŭsia ũžo nowy ũrad O. Strandmanna. Jaho padtrymliwajuć centravyja i prawja hrupy estonskija dy nacyjanalnyja mienšaści: niemcy, šwedy, rasiejcy. — 9 h. m. padpisany byŭ u stalicy Estonii, Tallinie h. zw. traktat pryjaźni pamiż Estonijaj i Čechasła-waččynaj.

Anhličanie ũsio niejak nie śpiašajuca na-wiazywać dyplomatyčnyja znosiny z SSRR i tre-bujuć ad jaho paruki, što nia budzie prawodzić kamunistyčnej prapahandy ani ũ Anhlii samoj, ani ũ jejnych kolonijach. A dzieła taho, što bal-šawikom zračysia hetych mahčymaścju aźna-čala-b zakapać samych siabie ũ ziarnu, dyk ma-rudzić taksama.

U Rymie, paśla nawiazańnia znosinaŭ pa-miż Watykanam (papieskaj dziaržawaj) i Kwiry-nalam\*) (ũładaj itałjanskaha karala) dajšło ũreš-cie da ũstanaŭleńnia papieskaj nuncyjatary pry Kwirynale. Pieršym nuncyjam jość Msgr Bor-gongini Duca, jaki dnia 8 h. m. ũrućyŭ karalu swaje pasolskija dakumanty.

Pamiż Čechasławaččynaj i Wuhryjaj, u pieršych dnioch lipnia s. h., dajšło da wostrych nieparazumieńniaŭ. Naturalna na papiery. Apoś-nija wiestki padajuć, što ũsio budzie zamirana ślacham dyploMACYI. — U Pražle Českej 5 h. m. ũ dzień św. św. Kyrila i Miafoda pačalisia ju-bilejnyja światkawańni 1000-nych uhodkaŭ śmierci św. Waclawa, českah kniazia. Pratektarat nad światkawańniem pryniała ũłada i prezident T. G. Masaryk.

Francyja maje śmat kłopataŭ z spłačy-wańniem wajennych daŭhoŭ Anhlii i Amerycy (U.S.A.) Apośnimi dniami, kali dajšło da hał-sawańnia nad dahaworam ab spłačywańni hetych daŭhoŭ, dyk čuć nie pajšoŭ u dymisiŭju kabinet Poincare. Usio adnak niejak ũladziłasia i... tym-časam jedzie dalej. — ũrad padaŭ ũ parlament projekt amnestyi dla elzaskich aŭtanamistaŭ za-sudžanych letaś dawoŭna u Colmar’y.

U Rumynii i Partuhalii, pawodle hazet-nych wiestak, byli abjaŭleny wajennyja zahawory suproć panujućych tam uradaŭ. Usio na świecie damahajecca lepšaha žycia.

U Meksycy trochhadowaja wajna pamiż ũradam i katalickim kaściołam narešcie zakonč-a. 22 čerwienia s. h. prezident Meksyki Portez Gil i paŭnamoćnik Papięza padpisali ũmowu, na padstawie jakoj kaściołu katalickamu ũ Meksycy ũžnoŭ wiartajecca wolnaść. Hetak končyłaśia ludzkoje šalenstwa suproć kaścioła, jakoha „nie pieramohuć i bramy piakielnyja”. Sapraŭdy tak!

\*) Kwiryralam zawiecca rymski pałac, dzie żywie taljanski karol.

\*) Hurtkom B. I. H. i K. — red.



## Ab haspadarcy.

(„v“ čytajecca jak „w“.)

**Za siarpom pľuh — bolš pošaru!**

Nabližajecca žnivo. Dva hady zaparam tryvaŭ nieuradźaj. Sialetni stan zbožža, prynamsia azimaha, pokul što varożyć pavarot da lepšaha. Ale ci tak budzie ŭ sapraŭdnaści, skazać jašče nielha. Nielha tymbolš, što daloka jašče da zboru jaryny dy nienajlepšyja vyhlady dajuć sienažaci. A niedachop kormu dla chleŭnaj żyvioły, heta reč niemałaja. Tamu treba ŭžo padumać ab tym, jak -by ŭradźai na budućyniu zapeŭnić i pa mahčymaści jašče na sioleta pošaru dla żyvioły prysporzyć. Zaznačyć z hary treba, što ŭsie na heta staraŭni patrabujuć ad haspadara nia hetulki siły hrašovaj, kolki rozumovaj. Bo treba ŭrešćie pierakanacca ab tym, što pierš čymsia ad ziamli niešta patrabavać, treba jej heta „niešta“ dać: źviernie z vialikim pracentam.

A ciapier da rečy. Chodzić ab toje, kab pry sučasnym sapraŭdnym hoładzie na ziamlu ŭ nas, nivođnaja piadzia jaje nie pustavała, a naadvarot, kab ŭkarystovyvalasia, hdzie tolki možna, nia tolki adnym, ale i dvuma zasievami ŭ hod. Možna heta! Tolki zrabieć treba ŭsie ŭ svoj čas.

Prychodźić tut pad uvahu pole azimaje. Jak tolki pažataje (ci pakošanaje) žyta paviazyc-ca, jaho treba źviažci ŭ adno miejsca ŭ kopki, a ŭsie aržyščy, jak jość, zaraz-ža mielka pry-arać (padluščyć). Usiakija admovy tľumačanyja niedastatkam pašy — byccam aržyščy jość dobrym pašbiščam — ničoha tut nie pamohuć: usiakaje byllo j škodnaje ziele ŭ aržyščy nia jość nijakaj pašaj, a miežy j pamiežki možna adpaviedna vykarystać vykošyvujučy, abo vyžynajučy. Aržyščy-ž pakidać nieŭzarany dła taho, kab na im rasła, bujniela j vysiamienivalasia ŭsialakaje škodnaje byllo, — nikoli nielha, bo heta za doraha kaštavała-b dla nastupnaha ŭradźaju na hetym-ža poli. Raz dzieła taho, što pole jašče bolš zarastała-b bylniakom, katory vysysaje z ziamli ŭsie spažyŭnyja soki, a dalej, što pole z nieŭzarany aržyščam vysychaje. Razam z hetym ziamla jak-by zamiraje, bo małyja żyvučki (baktery) zastanaŭlajuć svaju čynnaść pierarablaŭnia niestravimych sučasťak hleby i hnoju—u stravyja. Skaža mo' niechta na

heta, što ziamla ŭ takim stanie adpačyvaie. Na heta adkazać treba, što nictu jašče patreby hetkaha adpačynku dla ziamli nie dakazaŭ, a druhoje, što adpačynkam takoha stanu, kali żyvy arhanizm żyć pierastaje — a ŭ pierasochšaj hleby heta jakraz zdarajecca — nazvać nia možna: heta nia son, nie adpačynak, a tolki chvarobnaje, škodnaje admiraŭnie.

Dyk jak-ža być? Pieršaje, što treba zrabieć, heta nie pakidać zvolnienaha aržyščy nieŭzarany nivođnaha dnia, a druhoje, hdzie tolki pazvalajuć klimatyčnyja varunki (nie nastaje rana zima) zasieić takaje pole jakoj niebudź ci to karmavinaj dla chatniaj żyvioły, ci to raščinaj zialonaha ŭhnajeŭnia, ci ŭrešćie raščinaj dajučaj adno i druhoje (seradela, haroch). Tolki tam, hdzie nastajuć rana marazy, možna ŭzaranaie pole nie absieivać, ale nielha dapaścić i da taho, kab jano zarastała dzikoj travoj (ziellem): u suchuju pahodu tak ŭzaranaie aržyščy zaraz-ža prybaranujecca, a ŭ syruju—pačakajecca, až pakul padluščanaja ralla padsochnie, ci jak kažuć, abčachnie. Kali-b na tak ŭzaranaie aržyščy na drugi hod mielasia pryjści bulba, ci naahul niešta z akopninaŭ, dyk treba takaje pole pahnaić ŭžo z vosieni pierad hałoŭnaj (normalna-hľbokaj) vorkaj i ŭzaranaie takim čynam pole pakinuć u vostroj baraźnie (niezabaravanaj) praz zimu. Vosieŭniaie hnajeŭnie pad akopniny treba pravodzić asabliva tady, kali hrunt ciazkija (hľina, hľej). Uvosieni taksama treba hnaić pad akopniny i kainit; na 1 ha dajecca 5 q kainitu.

Kali-ž adnak zima lišnie rana nie nastaje, što na ceľaj badaj Bieľarusi jość praviľam, dyk absieieŭnie ŭzaranaie aržyščy jość nakazam haspadarskaha rozumu. Što sieić? Najčaciej ľubiny: žoŭty, abo sini, pelušku, haroch, vyku, a navat hrečku. Rost hetych zasievaŭ zaležyć ad dastatku vohkaści (vilhaci) ŭ hľebie, što dasiahajecca, kali tolki aržyščy žytniaie zrazu byľo ŭzarana. Pryvaľkavaŭnie ŭzaranaie rali i siaŭba pry pomačy siejaľki ŭpľyvajuć na ŭradźaj nadta dobra. Akramia taho na biednych piaščanych hľebach pad ľubin treba dać miašok patasovaj soli, abo dva miaški kainitu. Pašla hetych zasievaŭ zvyčajna prychođić na drugi hod bulba, avios, a pa aržyščanaj seradeli najlepš dać žyta. Heta-ž seradela skošanaie navosieŭ jość i v. dobrym kormam dla skaciny.

Susiom asobna staić zasieŭ azimaj miašan-ki žyta z h. zv. kasmataj (azimaj) vykaj (vl-cia villosa) na korm. Apošniaja, h. zn. vyka jość najlepšaj karmavinaj na ľohkich vysychavych hruntach, choć udajecca jana i ŭsiudy. Raščie vyka spačatku v. pamalu, zatoje jak tolki zakarenicca, vybivajecca ŭvierch z niabyvaľaj silaj. Na 1 ha dajecca pa 60—70 klh. (4 pudy) vyki i 60-70k. žyta. Vyka sieicca na 10—14 dzion raniej u hľbiej trochi ŭzaranaie žytniaie aržyščy, u kancy žniŭnia, abo ŭ pačatku vierašnia. Pa 10—14 dnioch zasieicca žyta. Pierad zasievam vyki na ŭzaranaie aržyščy dasca na 1 ha 3 miaški superfosfatu, abo — na lahčejšych hruntach — 5 miaškoŭ thomasoŭki (thomasľaku). Superfosfat dajecca paru dzion praz zasievam zbožža i zabaranujecca. Thomasľak musieć praležyć u hľbie praz zasievam šmat doŭšej, bo 10—14 dzion; taksama musieć być prykryty baranoj.

Hetkaja miašanka žyta z vykaj daje z ha na vlasnu (užo ŭ mai) 50—60 q na siena vysušanaha pošaru. Možna adnak jaho skarmľivać i zialonym, a taksama zakľadać u silaž. Smieľa možna skazać, što nivođnaja karmavina nia dać hetulki pošaru, kolki dać miašanka azimaj vyki z žytam. Skasiušy hetu miašanku vlasnoj, možna toje-ž pole jašče zasadić bulbaj, abo ŭsialakimi inšymi karmavinami, abo absieić letnimi miašankami. Tamu ŭsie aržyščy, jakija praz hod majuć być zasadižany bulbaj, treba z vosieni absieić zimovaj miašankaj vyki z žytam: daje heta mahčymaść dapoŭnić množstva pošaru, jakoha ŭ nas byvae zaŭsiudy niastača.

Inž. Ad. Klimovič.

## Uwaha! Wialiki dacho

Šukajucca ahienty dzieła pradawaŭnia ziemľarobskich pryľadaŭ najlepšych zahraniečnych marak, pa tannych cenach. Wialiki dachod dla ahienta zapeŭnieny. Warunki i prospekty wysylaje na žadaŭnie firma „KOSA“, Lwów, pašto-waja skrynka Nr. 194.

# BANK CUKROŬNICTWA

Akcyjnaja Supaľkaľu Paznani

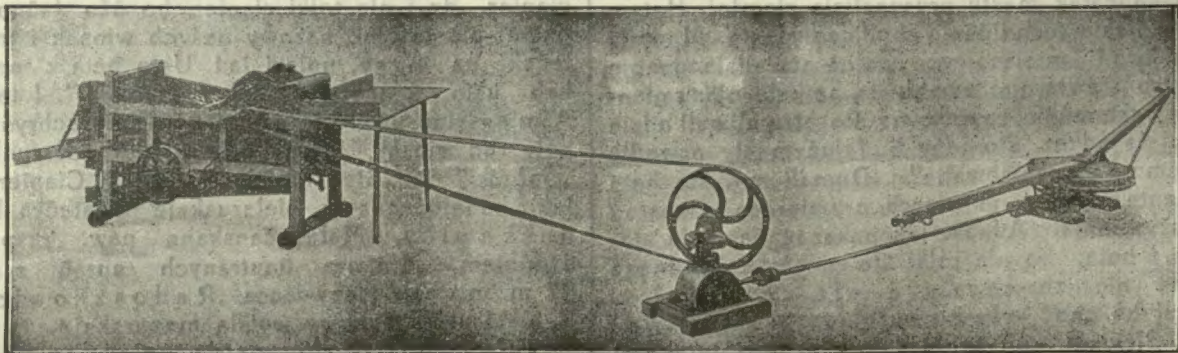
ADDZIEŁ U WARŠAWIE

## Skład CUKRU u Wilni

wul. Sławackaha 27, u mahazynach Polskaha Lloyd.

Skład cukru ŭ Baranawičach, wul. Śasowaja 123.

Pradaža cukru hurtowa j detalična pačynajučy ad 1 miaška.



INŻYNIER JAN GUMOWSKI, Wilno, wul. Mickiewiça 7, tel. 271

Pradstaŭnictwa fabryk „H. CEGIELSKI“ Akc. Sup. ŭ Paznani.

Lakamatywy, wahony, śasowyja walcy, lakamabili, parawyja katly, konstrukcyi, cukrawarskija aparaty, ziemľarobskija mašyny, adleŭni zialeza i stali.

KUPLAJCIE.

WYPISWAJCIE.

miesiačnuju časopiš bieľaruskaj moľadzi

„Шлях Моладзі“.

Čačwiorty numar za m-c čerwieŭ ŭžo wyjšaŭ z dru-ku i pradajecca ŭwaŭsiech bieľaruskich kniharniach.

PADPISKA:

na m-c — 35 hr., na paŭhoda — 2 zł., na hod — 4 zł.  
Adras Redakcyi: Wilnia, Ludwisarskaja wul. Nr. 1, kw. 23  
Redakcyja „Śl. Mol.“ padaie da wiedama, što tym, chćo nie adkliknušia pašla probnaha numaru, časopiš nia wysylajecca.

Pry kupli prosim paklikacca na našu hazetu.  
Admin. „B. Krynicy“.